

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:
Na drugi kwartał 1857 od 1go kwietnia do ostatniego czerwca:

na miejscu 3 złr. 45 kr.
z pocztą 4 złr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety. Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Dania. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej pocztu. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwowski rzymsko katolicki scholastyk katedralny Imks. Antoni Lisiecki ofiarował na ubogich w Tłumaczu, obwodzie stanisławowskim 3 sztuk obligacyi długu państwa po 100 zr., a dla ubogich w Śniatynie, obwodzie kołomyjskim jedną obligacyę długu państwa na 100 zr. z kuponami od 1. stycznia 1855.

C. k. Namiestnictwo, przesyłając te dary na miejsce przeznaczenia podaje je z podziękowaniem w imieniu obdarzonych do wiadomości publicznej.

Lwów, 14. lutego 1857.

Lwów, 4. marca. We włości Bełzec, obwodzie Złoczowskim założono szkołę trywialną, na której uposażenie zapewniła gmina Bełzec na wieczne czasy roczną kwotę 189r. Również przyrzekli tamtejsi mieszkańcy Izraelici Mortko Pessel i Leiser Kützn, pierwszy 5r., a drugi 3r. rocznie, a nakoniec gr. k. proboszcz tamtejszy Łukasz Lewicki przez czas swego tamtejszego probostwa dawać rocznie 3r. na użytek tej szkoły. Z tej dotacyi szkolnej będzie pobierać nauczyciel trywialny 180r. rocznie, a na opalenie szkoły przeznaczono 20r. rocznie. Następnie obowiązała się gmina postarać o utrzymanie, urządzenie i posługę w szkolnym umyślnie na to przeznaczonym budynku, dodać nauczycielowi położony przy szkole grunt ogrodowy, obejmujący 600 □ sążni przestrzeni, a w przypadku, jeżeliby kwota 20r. nie wystarczała na zakupienie opału dla szkoły, podjęła się kupić i dostawić niedostającą ilość drewna na opał.

Okazaną przeto pożyteczną i chwalebną dążność ku rozszerzeniu nauki szkolnej podaje się niniejszem z zasłużonem uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Obwieszczenie.

Jego ces. król. Apostolska Mość najwyższem rozporządzeniem z dnia 25. stycznia r. b. oznaczyć raczył dzień 1. kwietnia 1857 jako termin, w którym stanowczo ma wejść w życie najwyższe postanowienie z dnia 6. sierpnia 1855, względem zaprowadzenia w Galicyi niższo-austriackiej miary i wagi.

W skutek dekretu wys. ministerstwa handlu z dnia 1. lutego r. b. l. 2361/125 i wys. namiestnictwa z dnia 10. lutego r. b. l. 5299, ustanawia się zatem stosownie do dekretu wys. ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 16. kwietnia 1856 l. 439 i polecenia wys. namiestnictwa z dnia 21. maja 1856 l. 15.545 odnośnie do tutejszo-urzędowego ogłoszenia z dnia 29 stycznia 1856 l. 27.824/855, co następuje:

1. Cymantowanie we Lwowie odbywać się będzie począwszy od 1. kwietnia 1857, i nadal jak dotąd bezpłatnie pod dozorem i kierunkiem magistratu, a to codziennie po południu, wyjąwszy niedziele i święta przykazane. Jedynie za wydatek na pomocników przy wymierzaniu beczek i innych tym podobnych robotach, wybierać się będzie mierne wynagrodzenie, którego ilość wykaże taryfa w urzędzie cymantniczym wywieszona.

2. Miary i wagi od stron do cymantowania przyniesione, jeśli nie będą się zgadzać z miarami i wagami wzorowemi, będą odrzucone, ponieważ urząd cymantniczy rektyfikacya, która do stron należy, trudnić się nie może.

3. Profesyonisci trudniący się wyrabianiem wag, gwichtów i miar próżni i długości, obowiązani są, te wyroby zaopatrzyć swoim znakiem majsterskim i takowe jeszcze przed sprzedażą dać cymantować.

4. Przemysłowi i kupey, którzy kupują i sprzedają na miarę i wagę, używać mają zawsze wag, gwichtów i miar przepisanych, należycie cymantowanych; nie wolno im nawet przechowywać innych wag, gwichtów i miar w miejscu tem, gdzie swym zarobkiem się trudnią.

5. Przemysłowi i kupey obowiązani są, co dwa lata dawać powtórnie cymantować swoje wagi, gwichty i miary. Gdyby te przedmioty z powodu częstego owych używania bardziej ulegały zużyciu, recymantowanie ma się odbywać co roku.

6. Traktyernicy i szynkarze trunki na miarę żądane podawać mają gościom jedynie w takich naczyniach, które zawierają pełną miarę.

7. Przekroczenie tych przepisów, jeśli się nie okaże jako czyn ostrzejszej karze ulegający, karane będzie w każdym razie konfiskacyą miary lub wagi, a w razie powtórnym nadto karą pieniężną od jednego do złr. dwadzieścia pięć. Jeżliby konfiskacya nie mogła być wykonana, kara pieniężna nastąpi już w pierwszym wypadku.

8. Aby zresztą stosunek nowych miar niższo-austriackich do miar dotąd używanych publiczności bardziej jeszcze uwidocznić, jak to w tutejszo-urzędowym litografowanem ogłoszeniu z dnia 29. stycznia 1856 l. 27.824/855 uczyniono, dodaje się:

niższo-austr. mec zawiera	16 garncy galicyjskiej
" " osemka	" 2 " "
" " kubek	" 1/2 " kwarty "
galic. korzec	" 2 mecy niższo-austr.
" garniec	" 8 kubków "
" kwarta	" 2 kubki "
niższo-austr. wiadro	" 14 3/4 garncy galic.
" " mas	" 1 1/2 kwarty "
" " zajdel	" 3/4 " "
galic. beczka	" 2 wiadra 18 masów niż.-austr.
" garniec	" 2 3/4 masów "
" kwarta	" 3/4 zajdla "
niższo-austr. cetnar równy	" 1 centn. 38 ft. 9 łut. wagi lwow.
" " funt	" 1 funt. 12 1/4 łutom " "
" " łut	" 1 3/8 łuta " "
cetnar lwow. wagi	" 72 " 18 1/8 łutom wagi więd.
funt	" 23 1/8 łutom " "
łut	" 3/4 łuta " "
łokieć więdenski	" 1 5/16 łockia polskiego
1/2 łockia więdensk.	" 5/8 " "
1/4 " "	" 5/16 " "
łokieć polski	" 3/4 " więdenskiego
1/2 łockia polskiego	" 3/8 " "
1/4 " "	" 3/16 " "
Łokieć więdenski równy prawie arszynowi galicyjskiemu.	
Sażen niższo-austr. równy galicyjskiemu	

Z magistratu król. stołecznego miasta.

Lwów, dnia 17. marca 1857.

Karol Hoepflingen-Bergendorf,
pr. burmistrz.

(Mianowania. — Losowanie akcyi kolei górno-szląskiej.)

Więd, 22. marca. Minister spraw wewnętrznych mianował w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości adjunktów obwo-

dowego sądu *Michała Liśkiewicza* i *Kajetana Orleckiego*, następnie przełożonego magistratu *Franciszka Miklaszewskiego* adiunktami mieszanych urzędów powiatowych w administracyjnym okręgu Krakowskim.

— Na mocy konwencji między austriacką administracją państwa i krakowskim Towarzystwem kolei żelaznej górnego Szląska z 30. kwietnia 1850, odbędzie się dnia 15. kwietnia b. r. o dziesiątej godzinie przed południem publicznie siódme losowanie akcyi wydanych na pierwiastkowe akcye krakowskiej kolei żelaznej Górnego Szląska i zaraz potem ósme głosowanie akcyi prioritatis rzeczonoj kolei, w wyznaczonym na to lokalu w Wiedniu, w bankowym domu (Singerstrasse.)

Ameryka.

(Doniesienia z Kalifornii i Meksyku. — Rozboje. — Skutki trzęsienia ziemi.)

Nadesłane dnia 13. Nowojorskim parowcem pocztowym listy z Kalifornii sięgają po dzień 5go lutego. Na meetyngu obywateli w Mariposa zapadła uchwała stawić opór uroszczeniom Fremonta do tego terytorium; mówi za tem dawniejszy bil senatu. — Miasto Jowa Hills w dystrykcie Place zostało przez pożar prawie całkiem obrócone w perzynę. Szkodę podają na 150.000 dolarów. W dystryktach południowych bandyci meksykańscy popełniali zabójstwa i rozboje, i tak zamordowali szeryfa w Los Angeles wraz z trzema konstablami. Zgromadzenie prawodawcze wyznaczyło 5000 dolarów na wytepienie tych rozbójników. — Po ostatnim trzęsieniu ziemi rozpadła się ziemia na 10 stóp szerokości i kilka mil długości.

Anglia.

(Ambasador austriacki powrócił. — Petycje w parlamencie. — Wybory. — Sityi zbrojne w wyprawie do Chin. — Rozprawy w izbach z 14. i 16. marca. — Odroczenie parlamentu zapowiedziane. — Posiedzenie z 18. marca.)

Londyn, 17. marca. Hrabia Appony powrócił z stałego łądu do Londynu.

Ustępujący teraz parlament miał od czasu zwołania swego w roku 1852 nie mniej jak 46.863 petycji do rozstrzygnięcia. Uchwałę parlamentową wydrukowano z nich 6163; zawierały w ogóle 7,362.798 podpisów. Były między temi petycje wszystkich państw, nie tylko z połączonego królestwa, lecz także z Indyi, Australii, Afryki i Ameryki, jednym słowem ze wszystkich części ziemi, gdzie korona angielska ma swoje posiadłości.

Sir Benjamin Hall miał wczoraj wieczór do swych wyborców z Marylebone (londyński okrąg wyborów) przemowę. Gdy z chlubą przyznał się do polityki Palmerstona, okryto go wielkimi oklaskami, jednak nie zbywało i na głosach opozycyjnych. Wyraził swe przekonanie, że lord Palmerston w nowych wyborach uzyska stanowczą większość. W końcu przyjęto prawie jednogłośnie zaproponowane rezolucje, że lord Palmerston posiada zupełne zaufanie meetyngu i że prawo jest za nim, gdy się do kraju odwoła.

Lord Elgin przygotowuje się do podróży i od czasu co bawi w Londynie miewa stałe konferencje z lordem Palmerston i z lordem Clarendon. Czas odjazdu jego nie jest jeszcze wyznaczony, przypadnie jednak zapewne w połowie kwietnia, ażeby wysłane do Chin posiłki mogły go wyprzedzić. Lecz którym okrętem, czy „Shannon” czy innym popłynie, nie można jeszcze z pewnością powiedzieć.

Na wielki rozmiar robią przygotowania na Chiny, a mianowicie stara się admiralicya wyprawić znaczną liczbę pomniejszych parowych łodzi kanonierskich, gdyż okazały się przydatniejsze w prowadzeniu wojny z Chinami, niż duże statki ciężkie. Obecnie znajduje się 15 większych zagłowych statków wojennych o 374 działach, częścią na stacyach chińskich, częścią w drodze do Chin, a oprócz tego 19 paropływów o 191 działach. Później będą posłane wojska i amunicja wszelkiego rodzaju, 25 paropływów o 237 działach, między temi 5 łodzi kanonierskich o sześciu, 3 o czterech, a 13 o dwóch działach. Za dwa lub 3 dni będzie gotów okręt „Transit” zabrać w Portsmouth 23 pułk fizylierów; równocześnie ma odpłynąć pułk 90, okręta „Furious”, podczas gdy 82gi wraz z innem wojskiem uda się dnia 25. b. m. na okręcie „Himalaya” w podróż. Pod transport amunicji i polnych bagaży najmie rząd okręta prywatne. Wszyscy urzędnicy intendancji co zostawali do dyspozycji otrzymali rozkaz przygotować się do Chin. Sztab lekarski został uzupełniony.

Posiedzenie izby niższej z 14. marca trwało tylko 20 minut: Odczytano tylko bil względem buntów floty po raz drugi, a bile o pensjonowaniu prezydenta izby i względem pokrycia 13,000.000 f. szt. w asygnacjach skarbu po raz pierwszy. Przy rozprawie nad bilem o buntach oświadczył Mr. F. Peel, że kwatowanie żołnierzy po domach prywatnych zostało na przyszłość zniesione w całej Anglii. Ze Szkocyi nadeszły liczne zażalenia na te kwatunki i izba uznała je słusznymi.

Na posiedzeniu izby wyższej z 16. marca zaproponował Lord Granville drugie odczytanie bilu względem podatku od dochodów, a Lord Derby korzystał z tej sposobności, by wytoczyć swą zapowiedzianą rozprawę o teraźniejszej „sytuacji.” Chociaż Lordowie rzadko kiedy troszczyli się finansowymi sprawami narodu, sądzi mowca przecież, że teraźniejszy stan finansów zasługuje na ich uwagę. Równowaga między przychodem i wydatkami, jaką budżet kanclerza skarbu zapowiada na rok przyszły istnieje tylko w wyobraźni ministerstwa, gdyż na następne lato aż do roku 1860 wypadła nawet podług obliczenia ministeryalnego roczny niedobór w su-

mie 6½ [milionów. Tylko największem ograniczeniem wydatków mógłby rząd zaradzić temu straszemu przesileniu. Co do armii wypadłoby ile możności zredukować jej liczbę, a natomiast starać się wszelkimi siłami o umiejętne rozwinięcie pułków, o wykształcenie armii, słowem o wszystko, co należy do materiałów wojennych. — Wszakże najlepsze nawet zamiary rządu nieprzydałyby się na nic, jeśli dłużej pozostanie system zaczepny ulubioną polityką Anglii we wszystkich sprawach zagranicznych. Jestto wielce niebezpieczna doktryna, żeby rząd musiał bezwarunkowo pochwalać postępowanie każdego reprezentanta Anglii w jakimś zakątku świata, i to nawet mimo krytyki i nagany parlamentu. Przy takiej zasadzie zagrażałyby krajowi nieskończone wojny i to wcale nieprzewidziane. Dalej przeszedł mowca do rezultatu wielkiej debaty chińskiej i odpierał z oburzeniem zarzucane opozycji intrzygi i spiski. Jeśli kilku najznakomitszych członków izby, jako Lordowie Grey, Albermale i Montagu wydało jednakowy sąd o tej sprawie, niewypływa ztąd jeszcze, żeby miała istnieć tajemna zмова pomiędzy nimi, gdyż w takim razie musianooby przypuszczać, że niema już na świecie uczciwego i niezawisłego przekonania, lub też musianooby owych parów liczyć do rzędu pospolitych intrygantów. To pewna, że w żadnej z obu izb niewpływała na debatę lub głosowanie żadna zмова lub kombinacya pomiędzy członkami rozmaitych stronnictw. Wkońcu wspominając o rozwiązaniu parlamentu utrzymywał mowca, że Lord Palmerston obrat umyślnie taką sposobność, by mógł w obliczu kraju stać bez programu, zastaniając się tylko popularnością swego imienia. Zagraniczną politykę prezydenta gabinetu nazwał czczą, potajemną i wyzywającą, a wewnętrzną odmawiał wszelkiej zasługi. — Gdy parlament zbierze się nanow, może rząd liczyć na najszczerszą pomoc jego (mowcy), ile razy przedłoży projekt socyalnej reformy, ale awanturniczym i niebezpiecznym dążeniom zagranicznej polityki jego będzie stawiał zawsze najsilniejszy opór.

Lord Granville bronił rozwiązania parlamentu, jako rzeczy koniecznej i zarzucał Lordowi Derby, że w roku 1850 starał się w taki sam sposób o uzyskanie większości. Co się tyczy programu rządu, postanowił gabinet wytrwać na drodze postępowej reformy. Wkońcu wspomniął z zapałem o długoletnim zawodzie Lorda Palmerstona i oświadczył, że odwołanie się do narodu wzmacni bez wątpienia zastęp patriotyczny, na którym rząd opiera się w izbie niższej. — Potem przypuszczono bil względem podatku od dochodów do drugiego odczytania.

Posiedzenie izby niższej było bardzo krótkie i zajmowano się wyłącznie tylko sprawami lokalnemi.

Dziennik *Globe* z 18. marca donosi za rzecz pewną, że *odroczenie parlamentu* nastąpi w przyszłą sobotę a *rozwiązanie* w przyszły poniedziałek.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej odczytano po raz trzeci kilka bilów, między temi bil względem podatku od dochodów, a kilka innych, między temi bil względem buntów, po raz pierwszy.

Francya.

(Kongres neuenburgski. — Wieżnie francuscy. — Rocznicą Cesarzowy Józefiny. — Szlachta i nadużycie tytułów szlacheckich. — Zegary elektryczne. — Majtek Perret u dworu. — Recepcje w Tuileryach. — Sesja izb tegorocznych. — Rozwiązanie drugiej sekcji szkoły politechnicznej. — Kompania indyjska niechętna wojnie chińskiej. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 19. marca. Hrabia Walewski przyjmował przedwczoraj p. Hatzfeld, a potem Dra Kern. Trzecie posiedzenie kongresu neuenburgskiego nastąpi dopiero z początkiem przyszłego tygodnia.

Wspomniane w mowie od tronu przesiedlenie więźniów z Kayenny do Algierji nieprędka jeszcze nastąpi, gdyż temi dniami odwozi jeszcze okręt „Adour” 500 więźniów z Tulonu do amerykańskiej kolonii karnej.

Rocznice imienia Cesarzowy Józefiny obchodzono dziś uroczystości w Rueil.

Podług wykazów urzędowych znajdowało się od roku 1830 do 1850 w więzieniach Francyi 18.440 skazanych; od roku 1851 do 1855 wzmagała się liczba ich coraz więcej i w roku 1855 wzrosła na 22.630.

Dziennik *Patrie* zawiera następujący artykuł: *Assemblée nationale* podaje dziś za pewnym zagranicznym dziennikiem wiadomość o blizkiem utworzeniu szlacheckiego cesarstwa. Dziennik ten zdaje nam się być źle zawiadomionym. Szlachectwo będąc tylko zaszczytem przodków, jeśli datuje się z dawnych lat, a blaskiem osobistej zasługi, jeśli jest nowe, zgadza się jak najzupełniej z teraźniejszym rządem. Dodajemy nawet, że szlachectwo jestto kamień węgielny, potrzebny demokracji, która nieuznaje żadnego przywileju, ale szanuje wszelkie zasługi i uświęca je zaszczytami. Możemy powiedzieć z pewnością, że nieuchwalono nic podobnego, o czem tylu z pewnością prawi. Istnieje tylko haniebne nadużycie, które zwraca na siebie uwagę rządu; jestto przywłaszczanie sobie tytułów i nazwisk. A właśnie pora teraz położyć koniec zuchwałstwu, które próżnością a nawet szarlatanizmem uwłacza najszanowniejszym zaszczytom. — Każdy pochwali środki zmierzające do tego, by znieść podobne nadużycia z ujmą godności tytułów i nazwisk i ochronić oraz prawnych ich właścicieli od oszukaństwa tych, którzy je przywłaszczają sobie.

Tutejszy zegarmistrz Destouches urządził własnym kosztem na wszystkich kandelabrach bulwaru sebastopolskiego elektryczne cyferblaty, które wskazują godziny przechodzącym. Słychać, że rada gminy postanowiła urządzić takie same zegary elektryczne na wszystkich narożnych kandelabrach miasta.

Paryż, 18. marca. Trzynastoletniego majtka Perret, przedstawiał wczoraj Ich Mość Cesarstwu minister marynarki. Cesarz do-ręczył mu sam złoty medal honorowy a Cesarzowa obdarzyła go upominkiem, przyrzekając oraz pokrywać z własnej kasy wszelkie koszty wychowania jego w szkole majtków w Brescie. Perret odje-dzie wkrótce do Brescii, a dyrekcyja wspomnianej szkoły otrzymała polecenie zajmować się nim z szczegółą troskliwością.

Przedwczorajsza recepcya w Tuileryach na cześć urodzin Ce-sarzewicza była bardzo świetna. Prezydent ciała prawodawczego to-warzyszył przez wszystkie sale Cesarzowi i przedstawiał mu z oso-bna wielu deputowanych, a Cesarz wypytywał się szczegółowo o rozmaite potrzeby ich departamentów.

Jak słyhać przejdzie budżet w sobotę już z rady państwa do Ciała prawodawczego, gdzie natychmiast wzięty będzie pod obradę. Mówią, że tegoroczna sesya izby trwać będzie tylko do przepisane-go terminu i zamknięta zostanie 16. maja; w takim razie nastąpiły-by wybory między 10. i 20. czerwca.

Rosyjski książę Jussupow nabył zamek i park Bercy za 2 mi-liony franków.

Perski ambasador Feruk Khun, nie miał dziś jeszcze audyencji u Cesarza. Dotąd robił tylko wizyty pożegnawcze. Dziś ma być na obiedzie u hrabi Walewskiego. Po odwiedzeniu Londynu przybędzie napowrót do Paryża.

Druga dywizya szkoły politechnicznej w Paryżu została roz-wiązana.

W mennicy ukończono już bić monety z brązu na 10 centy-mów i niżej; całą sumę ich podają na 40¹/₂ milionów.

Podług listu z **Kalkuty** z 12. lutego wydała najwyższa rada kompanii wschodnio-indyjskiej nową uchwałę, którą odmawia Anglii wszelkiej pomocy w sprawach chińskich. Sprawa ta przybra-ła charakter polityczny i dlatego, jak utrzymuje kompania, powinna Anglia sama ponosić wszelkie koszty.

Włochy.

(Fortyfikacya Alexandryi przyzwolona.)

Turyń, 16. marca. Izba druga przyzwoliła 106 głosami przeciw 14 na kredyt żądany dla ufortyfikowania Alessandryi.

Bania.

(Ustawa co do obrządku chrztu.)

Temi dniami ogłoszono publicznie przyjętą na ostatniej sesyi sejmu i królewska sankeya zatwierdzoną ustawę, na mocy której żaden Duńczyk nie potrzebuje już chrzcici swoich dzieci. Jednak obowiązani są rodzice przed upływem pierwszego roku kazać zapi-sać imię dziecka w księgi kościelne.

Szwecya i Norwegia.

(Pijaństwo. — Handel drzewem. — Koniec świata.)

Skandynawia — pisze *gazeta augs. powsz.* — zdaje się, że tylko z kuflem zginie. Odkąd wstrzemięźliwość — donoszą z Trom-sö — d. 8. marca wywołała gorzałkę, piją ludzie wino, i to bez opamiętania, — oto jest wykaz wywozu drzewa do Anglii w ciągu ostatnich lat pięciu: w 1852 na 80 statkach, 27.373 beczek wagi, w 1853 na 74 statkach beczek 24.476; w 1854 na 3 statkach 1064 beczek; a w 1855—1856 na 55 statkach 18.807 beczek. — Z Fin-landyi piszą nam, że pospólstwo przerażone proroctwem skończenia świata, zaniechało wszelkiej pracy, i o nic się już troszczyć nie chce. Napędził im tego strachu jakiś niemiecki astrolog w Höl-singfors, a teraz pisma publiczne silą się, jakby tę trwogę z ludzi wy-pędzić.

Rosya.

(Ich ces. Wysokości Mikołajow przydomek. — Pielgrzymka do ziemi świętej.)

Gazeta warszawska z 19. marca donosi: Najjaśniejszy Pan, dla uniknienia wątpliwości, wynukać mogących z podobieństwa imion Wielkich książąt Mikołaja Mikołajewicza i nowonarodzonego syna Jego cesar. Wysokości Mikołaja Mikołajewicza: najwyżej rozkazać raczył, pierwszego nazywać *Starszym*, drugiego zaś *Młodszym*.

W Moskwie i w guberniach przyległych czynią przygotowania do licznych na przyszłą wiosnę pielgrzymek do Jeruzolimy, a za-konniczy Anatolscy zbierają z wielką gorliwością za pozwoleniem tu-tejszego rządu składki na klasztory w Athos i Jeruzolimie. Wia-domo, że nowo koncesyonowane rosyjskie towarzystwo żeglugi obo-wiązane jest utrzymywać żeglugę do Athos i Jeruzolimy; ale jest bardzo wątpliwa, czyli to już tej wiosny nastąpi, lub czyli też po-przestaną na mniejszej przybrzeżnej żegludze, gdyż potrzebna liczba większych okrętów nie tak łatwo da się przywieść do skutku.

Ksiestwa Naddunajskie.

(Odczytanie firmanu. — Rekrutacya. — Zajęcie okręgu bessarabskiego.)

Bukareszt, 9. marca. Wczoraj około godziny 12. w po-ludnie nastąpiło w zabudowaniu rządowym, w obecności wszystkich ministrów, dygnitarzy i konszów, tudzież przy drzwiach otwartych odczytanie firmanu względem mianowania dywanu *ad hoc*. Firman odczytano najprzód w języku tureckim, a następnie w wołoskim. Dalej przemówił Kiamil Bej w krótkości w języku francuskim do księcia, polecając mu ścisłe wykonanie rozporządzenia cesarskiego. I na tem skończyła się cała ceremonia.

Uroczystość tę opisuje szczegółowo gazeta niemiecka wychodząca w Bukareszcie. Dziś — mówi obchodzono uroczystość zwo-lania dywanu *ad hoc*, na mocy firmanu sułtańskiego, który przy-wiozł Kiamel Bey.

Już od godziny dziesiątej czekała tłumna ludność ze wszyst-kich klas przed książęcym pałacem. słyszeć odczytanie firmanu.

Konszowie obcych mocarstw i ministrowie, metropolita, oto-czony wysokiem duchowieństwem, Soliman Basza naczelny wódz otomańskiego wojska w Księstwach naddunajskich z całym sztabem, sztabowi oficerowie milicyi rumuńskiej, nakoniec wielka liczba urzęd-ników a jeszcze większa publiczność oczekiwali o 11¹/₂ godziny w tronowej sali Kiamel Beja.

Jego Excelencya przyjechał o godzinie dwunastej; na wscho-dach przyjmowali go ministrowie i wprowadzili do sali tronowej, po nim wkrótce przybył książę Kaimakan.

Po odczytaniu firmanu, nastąpiło odczytanie najprzód w języku tureckim, a potem przez sekretarza stanu w języku wołoskim. Po odczytaniu przemówił Kiamel Bej następujące słowa:

„Jego Mość Sultan, dostojny nasz Pan chcąc dać nowy dowód swojej łaski dla ludu wołoskiego, nakazał cesarskim firmanem zwo-lanie dywanu *ad hoc*, a który na to jest wezwany, ażeby wyraził życzenia tej prowincyi względem rewizyi wewnętrznej jej admini-stracyi.

Oddając Waszej książęcej Mości ten cesarski firman, pewny jestem, że Wołosi winszować sobie będą opieki wysokiej Porty, poznają ważność powołania swego, i z umiarkowaniem i spokojno-ścią wywiążą się z tego obowiązku, który jak najściślej z przyszłem szczęściem tej prowincyi jest połączony.“

Jaśnie Oświecony książę Kaimakan odpowiedział na tę prze-mowę: „Iz chlubą jest dla niego, że może służyć za organ cesar-skiej staranności, co ten firman ogłasza Rumunom, a spodziewa się, że mieszkańcy tego Księstwa z uległością dopełnią wszystkiego co jest w firmanie rozporządzonem, gdyż nigdy nie przestali dawać szczerych dowodów przywiązania do swego dostojnego Monarchy, i tuszy, że zastępcy gwarantujących mocarstw tu obecni, nie odmó-wią mu od siebie skutecznej pomocy.“

Jasy, 21. lutego. Spieszno odbywa się rekrutacya na trzeci batalion piechoty i drugi szwadron ułanów, tak iż za dwa miesiące będą skompletowane. Broń palną dla nich sprowadza mają z Fran-cyi, sieczną zaś i przybory umundurowania z fabryk austriackich. Na obsadzenie okręgu Bessarabii, odstąpionego Multanom, będą wy-prawione tymczasem dwie kompanie piechoty i kilka set żołnierzy kawaleryi moldawskiej z zandarmami; wysłano tam także komisję cywilną, ażeby zaprowadzić porządek policyjny i sądowniczy, ode-brać archiwa i mianować także urzędników prowizorycznych.

Turcya.

(Traktaty handlowe z Holandją i Brazylią.)

Zawarła Turcya teraz traktat z Holandją na zasadach zupełnej wzajemności, i podobne przymierze jest także w zawiązku z Bra-zylią. Wszystkie traktaty handlowe, które Turcya potąd zawierała służyły tylko mocarstwom cudzym, bo zawierały warunki przyzwo-lenia z których niepodobna było Turcyi odnosić jakowejś korzyści, gdyż położenie jej wyłączne wiązało jej ręce. Obecny traktat chwala sobie bardzo, bo załatwił i zapobiegł wszelkim niedogodnościom.

Azja.

(Przykre położenie Anglików w Chinach; ich siły zbrojne. — Trudności w pokonaniu Chin.)

W Paryżu rozeszła się na dniu 17. marca pogłoska, jakoby nadeszły prywatne listy z Chin z doniesieniem, że Anglikom za-graża wielkie niebezpieczeństwo, jeśli im posiłki nienadejdą wczę-snie. Tymczasem donoszą z Hongkongu, że admirał Seymour z wy-jątkiem fortu Teetotum opuścił wszystkie pozycye około Kantonu, a 20. stycznia kazał wysadzić w powietrze także kościół, i poczynił rozporządzenia, by zapobiedz nawet wylądowaniu wojsk chiń-skich w Hongkongu. Angielskie siły zbrojne na wodach chińskich i indyjskich pod dowództwem admirała Seymour składają się obecnie podług gazety *United Service* z 12 okrętów żaglowych o 372 dzia-łach i z załogą liczącą 3430 ludzi, i z 19 paropływów o sile 4200 koni z 193 działami i załogą 1707 ludzi. W liście tej wymienione są tylko okręta stojące teraz w czynnej służbie w Chinach. Do tego dodać trzeba jeszcze wysłane niedawno z Anglii z wojskiem i amunicją 4 większe okręta wojenne i 21 szalup kanonierskich, z których 5 mają po 6 dział, trzy po 4, a reszta po 2 działa.

— Dziennik *North China Herald* wychodzący w **Sanghaj** podaje następującą wiadomość o przedsięwziętych przez Chińczyków środkach nieprzyjacielskich w Kantonie przeciw Anglikom:

„Dowiadujemy się za rzecz pewną, że „z przyczyny buntu barbarzyńców obcych w Kantonie“ zwrócił rząd pekiński uwagę swą na obronę Tienczynu „portu rezydencyjnego,“ a co wykrywa dość wyraźnie usposobienie i zamiar Cesarza i jego gabinetu. Rządy obce nie pojmowały podobno potąd tego uporu i nienawiści, jaką muszą wprzód zwalczyć, nim między niemi a panowaniem dynastyi mandzurskiej przyjdzie do zgody i ścisłego porozumienia. Rozległe fortyfikacye nad ujściem rzeki (Peiho) po obu jej brzegach można łatwo obsadzić wojskiem i działami. Działów wojennych przeciw tym fortyfikacyom i pochodu na Peking nie należałoby rozpoczynąć

wprzód, nim zebrano by siłę zbrojną dostateczną do opanowania i utrzymania miasta stołecznego.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 22. marca. Dziś o godzinie 10. przed południem opuścił Jego cesarz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian Tryest. Przy Molo zebrali się tysiące ludu, by pożegnać dostojnego gościa; sześć paropływów Lloyd'a odprowadzało z honorami Jego eskortę.

Tryest, 23. marca. Arcyksiążę Jego Mość odpłynął statkiem wojennym „Elzbieta“ ztąd do Pola najprzód, z Poli udaje się do Wenecyi.

Paryż, 22. marca. Wczoraj wieczór 3% renta 70.92¹/₂. — Feruk Khan powróci do Paryża 10. kwietnia. Zapewniają, że dała konferencya w sprawie neuenburgskiej nastąpi w przyszły poniedziałek. Budżet na rok 1858 przedłożono wczoraj Izbie; przewyżka dochodów wynosi 25 milionów franków.

Paryż, 23. marca. Cesarz — donosi *Monitor* — przyjmował w niedzielę pana Escher'a prezydenta szwajcarskiej rady narodowej. — Hiszpania postanowiła, jak twierdzi *Constitutionnel*, wymagać od Meksyku satysfakcyi w całej zupełności, i niechciała przyjąć posta meksykańskiego.

Londyn, 21. marca. Osobny dodatek urzędowej gazety londyńskiej ogłasza proklamacyę królewską, która rozwiązanie parlamentu naznacza na przyszły miesiąc. Odroczenie nastąpiło dziś po południu o godzinie pół do 2giej za pośrednictwem komisji królewskiej.

Rzym, 18. marca. Jego Mość Król Maxymilian odjedzie dopiero za przybyciem Króla Ludwika. Ambasadorowie Austrii i Francyi i kardynał minister państwa wyprawiali na cześć Króla Maxymiliana świetne uczty.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 25go marca. Spęd bydła rzeźnego na targu poniedziałkowym liczył 140 sztuk wołów, których w 7 stadach po 7 do 40 sztuk z Żółkwi, Bóbrki, Dawidowa, Biłki i Lesienie na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 128 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 260 więd. funtów mięsa i 26 \mathcal{E} łoju, 55r.; sztuka zaś, którą szacowano na 350 \mathcal{E} mięsa i 46 \mathcal{E} łoju, kosztowała 77r. 30kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 24. marca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	42	4	45
Dukat cesarski	" "	4	45	4	48
Półimperia' zł. rosyjski	" "	8	14	8	18
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	36	1	37
Talar pruski	" "	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	11	1	12
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	20	82	45
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	78	8	78	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	—	84	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. marca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85 — 85¹/₈. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — 97. Obligacje długu państwa 5% 83¹/₂ — 83⁵/₈, detto 4¹/₂ % 74¹/₄ — 74¹/₂, det. 4% 66 — 66¹/₂, detto 3% 50³/₄ — 51. detto 2¹/₂ % 42 — 42¹/₄, detto 1% 16¹/₂ — 16³/₄. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 94 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88¹/₂. Galic. i węgier. 5% 78¹/₂ — 79¹/₄. Detto innych krajów koron. 85¹/₂ — 86. Obl. bank. 2¹/₂ % 63 — 63¹/₂. Pożyczka loter. z r. 1834 318 — 320. Detto z r. 1839 136³/₄ — 137. Detto z r. 1854 109⁷/₈ — 110. Renty Como 14¹/₄ — 14¹/₂. Galic. list. zastawne 4% 79 — 80. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 — 86¹/₄. Glognickie 5% 82 — 82¹/₂. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 84¹/₂ — 85. Oblig. Lloyd's (w srebrze) 5% 91 — 91¹/₂. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 113 — 114. Akcy bank. narodowego 1020 — 1021. Akcy e. k. uprzyw. towarzystwa kred. 266 — 266¹/₄. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 120¹/₂ — 120³/₄. Detto Budżyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 270 — 271. Detto półn. kolei 231¹/₂ — 230³/₄. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 317 — 317¹/₄.

Detto tow. żegl. parowej 591 — 593. Detto 13. wydania 588 — 589. Detto Lloyd'a 425 — 428. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akcy młyn parowego więd. 65 — 68. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 28 — 29. Detto 2. wydania 38 — 40. Esterhazego losy 40 złr. 76 — 76¹/₂. Windischgrätz losy. 24¹/₈ — 24³/₈. Waldsteina losy 26¹/₈ — 26³/₈. Keglevicha losy 13 — 13¹/₄. Ks. Salma losy 39³/₄ — 40. St. Genois 38¹/₂ — 38³/₄. Palfiego losy 38 — 38¹/₈. Clarego 38¹/₂ — 38³/₄. Amsterdam 2 m. 86¹/₂. — Augsburg Uso 104¹/₈. — Bukareszt 31 T. 267¹/₂. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 103¹/₄. — Hamburg 2 m. 76⁵/₈. — Liworna 2 m. 105. — Londyn 3 m. 10-8¹/₄. — Medyolan 2 m. 103³/₈. — Paryż 2 m. 121. — Cesarz. ważnych dukatów agio 7¹/₄. — — Napoleondor 8 — 6. Angielskie Sover. 10 11 — 10 12. — Imperyal Ros. 8 20 — 8 21.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 24. marca.

Oblig. długu państwa 5% 83¹/₁₆; 4¹/₂ —; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2¹/₂ % —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 137; z r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1620. Akcy kolei półn. 2310. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żegluga parowej 593. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższ. austr. Towarzystwa eskomp. 500 złr. 606⁷/₈ złr. Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 104¹/₈ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 103¹/₄ 2 m. Hamburg 76⁷/₈ 2 m. Liworna — 1. 2 m. Londyn 10 — 9. 2 m. Medyolan 103³/₈. Marsylia 120⁵/₈. Paryż 121. Bukareszt 267. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7⁸/₈. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. —. Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 79¹/₄. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109⁵/₈. Pożyczka narodowa 84¹⁵/₁₆. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcy e. k. uprzyw. zakładu kredyt. 265. Hypotekar. listy zastawne —. Akcy zachodniej kolei żelaznej 205¹/₂.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. marca.

Hr. Ożarowski Kazimierz, z Lackiego. — PP. Hohendorf Eustach, z Wiszni. — Krzyżanowski Felix, z Stupiek. — Kahlert, c. k. pułkownik, z Gródka. — Maniawski Jan, z Przemyśla. — Praweckie Eustach, z Ostrowa. — Zaremba Bolesław, z Wodnik. — Zwolski Julian, z Przemyśla.

Dnia 25. marca.

Baron Uslav, c. k. rotmistrz, z Gródka. — Czerlunczakiewicz Emil, c. k. sekretarz namiestn., z Wiednia. — Jankowski Tomasz, z Brzostówki. — Komarnicki Bolesław, z Sasowa. — Nowosielski Ludwik, z Zbory. — Smarzewski Soter, z Kornego. — Trojański Felix, z Książnicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. marca.

Książę Sanguszko Paweł, do Dembicy. — Baronowie Poten Fryderyk, Henryk i Karol, do Łahodowa. — PP. Bogdanowicz Marcełi, do Brzeżan. — Czermiński Ludwik i Stanisław, do Miechyszczoła. — Dobek Konstanty, do Sarnek. — Łęczyński Józef, do Batiatycz. — Ochocki Setiryn, do Zarwanicy. — Olszowski Cyryl, do Kopeczyniec. — Rechen Adolf, adwokat krajowy, do Złoczowa. — Ubysz Felix, do Ostobuża. — Winnicki Hipolit, do Hnilec. — Wasilewski Teofil, do Mackaszowa.

Dnia 25. marca.

PP. Chadżyński Adam, do Tarnopola. — Esch Karol, c. k. kapitan, do Wiednia. — Hohendorf Eustach, do Wiszni. — Janicki Wład, do Stubna. — Koniecki Marcełi, do Procisna. — Zwolski Julian, do Bryńca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.30	— 1.0°	96 3	południowy	sł. pochmurno
2. god. popoł.	328.20	+ 4.2°	90 4	"	"
10. god. wiecz.	327.40	— 2.0°	94 6	"	"

T E A T R.

Dziś: Na korzyść artysty i reżysera sceny niemieckiej pana *Wilhelma Keller*, dramat niem.: „*Anna Worthmann*“ oder „*Das Opfer der Intrigue*.“

Jutro: Na dochód *Witalisa Smochowskiego*: „*Syn puszczy*“. Dramat w 5 aktach Fr. Halma. — Pani *Aszperger* z grzeczności dla beneficjanta przedstawi rolę „*Partenii*“.

KRONIKA.

W c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu wyszedł teraz zupełny „Szematyzm nadworny i państwa za rok 1856“ w pięciu tomach. Zawiera on najdokładniejsze szczegóły z całej austriackiej administracji rządowej, tudzież wykazy urzędów szczególnych i korporacji pełniących bezpośrednio służbę rządową, jak niemniej korporacji i urzędów kreowanych za dekretem i koncesyą rządową. Z zestawień dzieła wspomnianego, które potąd nie wyszło nigdy jeszcze w takiej obszerności okazuje się, że w całym Cesarstwie jest teraz zaledwie 70.000 urzędników, gdy tymczasem jeszcze przed dziesięcią laty było ich więcej niż drugie tyle, a przy tem i to jeszcze potrzeba wziąć na uwagę, że odtąd i cały zakres działalności znacznie się powiększył, tak, że dawniej 140.000 urzędników nie miało tyle do czynienia, jak teraz 70.000.

— W Pradze zapowiadają nowe „Żartobliwe pismo“ i obiecują bardzo pojętne. Publiczność tylko nie wie co sądzić, bo od niedawna czwarte tego rodzaju pismo już zeszło z pola, i żadne roku nie dożyło.

— Z Londynu piszą: U Trübnera w Paternoster Row, którego angielsko-amerykański nakład coroku się wzmacza, drukuje się teraz dzieło, które zajmować może. Jestto krytyczny, alfabetycznie ułożony leksykon literatury angielskiej, tudzież autorów angielskich i amerykańskich tak dawniejszych, jak i żyjących, od czasów najdawniejszych aż do połowy stulecia dziewiętnastego. Leksykon ten zawiera 31.000 biografii rozmaitej obszerności, i według obwieszczenia wyjdzie za sześć lub najwięcej siedm miesięcy.